

No 135.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Bonna W.
Wt. św. Jolanty W.
Śr. św. Marka.
Czw. św. Gerwazego.
Piąt. św. Sylweryusza.
Sob. św. Alojzego Gonz.
Niedz. św. Paulina B.

Wschód słońca godz. 3 m. 39
Zachód słońca godz. 8 m. 22
Dług dnia godz. 16 m. 43
Przybyło słońca godz. 9 m. 09

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięcznie „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 1 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8,
Telefona № 595

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 16 czerwca 1913 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

Dr. W. W. W. W.
przeprowadził się. ■ ■ ■ Nowo-Spacerowa Nr. 7.
1208

THISBE PARFUM
ULTRA-PERSISTANT
PARIS ED. PINAUD
1892

Ze Śląska Cieszyńskiego.

(Szkołnictwo).

Wobec uchwalenia ustaw szkolnych ograniczających wpływ gmin na szkolnictwo, stosunki szkolnictwa polskiego mogą ulec znacznemu pogorszeniu. W najbliższej bowiem przyszłości wynikiem tej ustawy może być to, że szkoły będą polskie, ale duch w nich będzie panował niemiecki. Nauczycielami mianować będzie bowiem napewno zawsze Rada Szkolna krajowa kandydatów postawionych przez Radę szkolną okręgową, z pominięciem zupełnem kandydatów postawionych przez wydział gminny. W ten sposób usuwać będą Niemcy nauczycieli polaków, którzy są, czy będą im niewygodni dla swej „wszechpolskiej” działalności. Inaczej rzecz biorąc działalność nauczycieli polaków będzie ogromnie utrudniona i ograniczona w kierunku pracy narodowej, aby móżdż zasłużyć się na nominację Rady szkolnej krajowej. Nic dziwnego, że tak nauczycielstwo, któremu równocześnie poprawiono położenie materialne, jak też cała ludność polska przeciw tym zakusom wystąpiła. Niedawno odbyte walne zebranie Związku śląskich katolików w stanowczej rezolucji potępiło ten projekt, a raczej dziś już tę ustawę i wezwało miarodajne czynniki do niedopuszczenia tej ustawy do sankcji cesarskiej.

A jednak Sejm, gdyby naprawę chciał, mógłby wiele zdziałać na polu szkolnictwa. Dość spojrzeć na cyfry, aby się przekonać, jak upośledzone jest szkolnictwo polskie.

Ludność: polacy: 235,180; czesi: 173,470; Niemcy: 305,100. Szkół: 153 polskich, 22 pol.-niem., 139 czesko-niem. Klas: polskich 403 (143), czeskich 385 (42), niemieckich 999; nauczycieli: polaków 527, Czechów 468, Niemców 1005; uczniów: polaków 28,739, Czechów 26,039, Niemców 59,140.

Jak z tego widzimy, Niemcy wyposażeni są wspaniale, ale ludność śląska jest upośledzona, a w szczególności ludność polska. Szkół polskich w stosunku do liczby mieszkańców powinni Polacy posiadać co najmniej o 34 więcej, ale nadto trzeba zauważyć, że wszystkie polskie

szkoły to przeważnie jedno lub dwu-klasówki, tak, że liczba klas nie stoi już w żadnym stosunku proporcjonalnym do liczby klas niemieckich zakładów. Również liczba nauczycieli w zakładach niemieckich jest większa, niż w polskich szkołach. Na tem polu, gdyby Sejmowi szlaskiemu faktycznie zależało na polepszeniu szkolnictwa, mógłby dużo zdziałać. Niestety, drobne przykłady przeczą temu, a obecna ustawa w Sejmie przeczy temu w zupełności. Oto sześćset rodziców w miejscowości górniczej Karwinie upomina się już od 2 lat u Rady szkolnej krajowej o przywrócenie wykładow w szkole ludowej w języku polskim, a do tej pory nie może doczekać się decyzji, bo to idzie o sprawę polską.

A mimo to Niemcy, posiadający takie przywileje na polu szkolnictwa, nie są ze swego stanu posiadania zadowoleni, bo oto w Cieszynie urządzają strajk profesorowie wraz z uczniami. Sprawa poszła o komisję egzaminacyjną dla egzaminów kwalifikacyjnych nauczycieli.

Dotychczas istniała jedna komisja polsko-niemiecka przy seminarium nauczycielskiem niemieckim w Cieszynie. Kandydat mógł zasiadać albo przed komisją polską, albo niemiecką, według tego czy chciał uzyskać posadę w szkołach polskich, czy niemieckich. Stąd bardzo wielu nauczycieli Niemców zasiadało nawet przed komisją polską, aby uzyskać prawo uczenia w szkołach polskich.

Z chwilą powstania seminarium polskiego nauczycielskiego pod Cieszynem, komisję polską przydzielono do polskiego seminarium, zostawiając niemiecką przy niemieckim zakładzie. Ale Niemcy postarali się rychło, że przy seminarium niemieckim utworzono komisję mieszaną, aby kandydaci niemieckiego seminarium z niemieckiego zakładu wychodzący mogli nadal otrzymywać posady w szkołach polskich, a raczej aby mieli prawo o te posady się ubiegać.

Ministerium oświaty uczyniło zadość temu żądaniu, aczkolwiek niesłusznemu i przydzieliło do komisji profesorów polskiego seminarium, składając w ten sposób mieszaną komisję dla kandydatów, ubiegających się o posady bądź w polskich, bądź w niemieckich zakładach.

To nie podobało się Niemcom i oto w ubiegłym tygodniu, gdy nadszedł termin egzaminów kwalifikacyjnych, po zebraniu, na którym referował osławiony Demel, uchwalono na komisję się nie stawić. Nie zgłosili się dwaj profesorzy Niemcy, członkowie komisji, którzy oświadczyli, że wraz z Polakami nie będą zasiadać w komisji, nie chcieli stanąć i kandydować.

Przyczyna jest jednak zbyt daleka od partyotycznych pobudek, lecz tkwi raczej w czem innym. Oto egzaminatorzy Polacy żądali od kandydatów należytej znajomości języka polskiego, ze zrozumiałych względów pedagogicznych, uznając, że skoro ten kandydat ma później uczyć dzieci w szkole polskiej, to on powinien posiadać dokładną znajomość języka polskiego.

To widocznie Niemcom nie podobało się i dlatego chcieliby obecnie usunąć członków komisji Polaków, a w ich miejsce wprowadzić profesorów niemieckiego seminarium, przez co i żądania tychże co do znajomości języka polskiego nie byłyby tak wygórowane.

Na to można tylko odpowiedzieć przypomnieniem, że ongi na wspólnej komisji polsko-niemieckiej, egzaminy dla polskich kandydatów były stokroć trudniejsze i wymagania profesorów Niemców sto razy większe, tak że kandydatów Polaków odpalano po trzy i cztery razy. Takiemi drogami chadzały Niemcy celem wzmocnienia lub utrzymania swego stanu posiadania.

Na zakończenie nie od rzeczy będzie dodać, że Niemcy coraz bardziej garną się do nauki języka polskiego, gdyż widzą, że bez języka krajowego nie mogą mimo wszystko liczyć na przyjęcie ani do szkół, ani do urzędów, ani też do prywatnych instytucji i przedsiębiorstw, gdyż wszędzie wymagany jest język polski, czy jako konieczność porozumiewania się ze stronami, czy też z robotnikami zajętymi w przedsiębiorstwie.

Posłowie Demel i Günther sami zachęcają do nauki języka polskiego publicznie w pismach i na zgromadzeniach i my nic przeciwko temu nie mieliśmy, by Niemcy umieli po polsku, lecz to wszystko zmierza do tego, aby i z tych ostatnich posad wyrugować Polaków i zająć ich miejsca.

Dwór hr. Larischa, czyli sejm szlaski został już zamknięty, nie uchwalił on nic, nawet nie przyznał dorocznych subwencji na cele kulturalne i społeczne, odkładając to aż do czasu, skoro otrzyma kraj pożyczkę od rządu, a ponieważ i ta jest wątpliwą, przeto kto wie, czy w roku bieżącym otrzymają różne zakłady niemieckie, a raczej hakatystyczne jakiegokolwiek zapomogi na swe germanizacyjne cele.

Sprawa ustaw szkolnych, która stała na ostrzu miecza, została pod groźbą obstrukcji śląskiej uchylona w ten sposób, że gminom nie odebrano prawa stawiania terna na nauczycielskie posady. W każdym razie nowo uchwalona ustawa szkolna o ile wejdzie w życie dla ludności polskiej pożyteczną nie będzie.

Natomiast o reformie wyborczej do sejmiku ani się śni, tak że niema nadziei rychłego załatwienia tej sprawy.

„Deutsche Wirtschaft“.

Wielkie wrażenie wśród Niemców wywołała wiadomość o olbrzymich defraudacjach, popełnionych w filii lemborskiej banku „Danziger Privataktien-Bank-Gesellschaft“. Bank ten jest jedną z największych instytucji finansowych w prowincjach wschodnich Prus i miał renomę wzorowej gospodarki, zarówno w biurze głównym gdańskim, jak i filiach prowincjonalnych.

Defraudacje, popełnione przez przewodniczących lemborskiej kasy depozytowej, Heintza

Milbitza, obliczają na 5,000,000 marek.
i Milbitz, mający 250 marek pensyi miesięcznej, żył od dłuższego czasu jak nabab indyjski, wyizueał pieniądze na prawo i na lewo i uprawiał zbytek wprost niesłychany. Nosił on tylko jedwabną bieliznę, ubrania najdroższe rozdarowywał po krótkim czasie, używał perfum, których cena dochodziła do 50 marek za flakon. Mieszkanie Milbitza było umeblowane z największym zbytkiem. Część mebli sprowadził sobie z Drezna za 3,000 marek pośpiesznym frachtem, za który zapłacił 400 marek.

Defraudacye swoje umiał Milbitz z wielkim talentem ukryć przed władzą przełożoną w Gdańsku. Kilkakrotne rewizye wykazały zawsze, że wszystko jest w „porządku“.

Zatarg z Dumą.

Z powodu zatargu Dumy z rządem, kursują różne pogłoski.

Większość postów nie wierzy w możliwość rozwiązania Dumy. Z ministrów—jak doniosły „Riecz“ i inne dzienniki, co wreszcie uległo zaprzeczeniu—jeden tylko minister spraw wewnętrznych, Makłakow, żądał rozwiązania Dumy, gwarantując, że V Duma będzie prawicowa. Inni ministrowie jednakże z opinią tą Makłakowa nie zgodzili się.

Rodzianko, prezes Dumy, rozmawiał z prezesem Rady ministrów Kokowcem, który zażądał, ażeby prezes Dumy oświadczył w niej, iż bezpodstawnie oskarżenia w niej gabinetu ministrów są bezwarunkowo niedopuszczalne. Ministrowie bowiem nie mogą odpowiadać wymysłom. Prezydum Dumy winno przestrzedz postów, że będzie karało napaści podobne do tych jakich dopuścili się Markow i Czeheidze.

Rodzianko nie dawał żadnych przyrzeczeń prezesowi ministrów, uważając za konieczne naradzenie się z przywódcami stronnictw.

Jutro odbędzie się z tego powodu posiedzenie konwentu seniorów, na którym zdecydowana będzie forma podobnego oświadczenia. Grupa centrum uważa oświadczenie takie za możliwe; nacjonalisci uważają je za zbyt cenne, ponieważ nie można żądać przeproszenia pp. ministrów przez całą Dumę za przewinienia względem nich poszczególnych postów. Nacjonalisci wyjaśniają stanowisko swoje, kiedy wiadome będzie, w jakiej formie prezes deklaryację swoją złożyć zamierzy. Październikowcy nie mogą dojść do porozumienia, jednakże prawdopodobnie przyjmą żądanie Kokowcowa.

Z fabryk.

W fabryce wyrobów wełnianych Bera Wachsa, przy ulicy Juliusza nr. 9, tkacze w liczbie 101 wystosowali do administracji żądania: 1) podwyższenia płacy zarobkowej o 40%; 2) wypłacania po rb. 2 za sztukę wyrobionego wzoru towaru; 3) skrócenia czasu roboczego do 9 i pół godzin dziennie; 4) wyznaczenia na obiad półtoręj godziny.

Stawiając powyższe żądania, robotnicy uprzedzili, iż w razie odmowy ze strony właściciela fabryki, porzucą pracę po upływie dwóch tygodni.

Ogólna liczba pracujących robotników we wszystkich oddziałach wynosi 360; praca w fabryce trwa od godz. 7 rano do 7-ej wieczorem z godziną przerwą na obiad.

— Zarząd Tow. akc. K. Scheiblera wywiesił ogłoszenie, w którym zawiadamiając, iż będąc zmuszony po upływie dwóch tygodni zamknąć wszystkie fabryki na czas nieograniczony, wymawia pracę nie tylko robotnikom, lecz i wszystkim majstrom, pisarzom i ekspedjentom fabryk od 27 czerwca r. b., który to dzień będzie ostatnim dniem pracy.

— Jak wiadomo, w fabryce Tow. akc. wyrobów wełnianych i bawełnianych M. Silbersteina wymówiło pracę 350 robotników, nie uzyskawszy podwyżki.

Ponieważ z ogólnej liczby—100 robotników pracuje dotąd na dotychczasowych warunkach, przeto administracja fabryki zawiadomiła władze policyjne, że jeśli owi robotnicy w ciągu dwóch tygodni nie przedstawia żadnych żądań i pracować będą dalej, to na miejsce strajkujących przyjmowani będą nowi robotnicy.

— W fabryce Leopolda Landsberga (Łąkowa 4) robotnicy zażądali podwyżki 30%.

— W fabrykach: Juliusza Langego (Wólczańska 51), Peszla (Długa 91) i S. Glicksmanna (Nowo-Cegielniana 15) robotnicy wystąpili z żądaniem podwyższenia płacy zarobkowej o 15%.

— Przeszło 200 robotnic żydówek, pracujących w różnych tkalniach pończoch, porzuciło wczoraj pracę z powodu odmówienia im podwyższenia płacy zarobkowej. Robotnice te przed paru laty zarabowały po 10 rb. tygodniowo, obecnie zaś zaledwie połowę tego.

— Robotnicy tkalni Tow. akc. S. Rosenblatta (Karola 36) w liczbie 500 zażądali podwyższenia płacy zarobkowej o 35%. Ponieważ żądaniu temu administracja odmówiła, tkacze w ubiegłą środę, dnia 11-go b. m. — złożyli do

ostemplowania książki i wypowiedzieli pracę na dwa tygodnie naprzód.

Skutkiem tego zarząd fabryki wymówił pracę robotnikom oddziałów pozostających w bezpośrednim związku z tkalnią, w farbiarni, apreturze. W oddziałach tych pracuje także około 500 robotników.

W przedzalni, zatrudniającej 1,600 robotników, nie stawiano żadnych żądań, praca zatem idzie normalnie.

(a)

Szanownym naszym prenumeratorem zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał przyszły i uregulowaniu zaległej opłaty.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Budzimira. Jutro Drogomyśla.

ZEBRANIE. Dziś og. roczne zebr. czł. Tow. „Lutnia“ w II terminie (Piotrkowska 108) o godz. 9 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 19) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz. Tamże wystawa sztychów.

KRONIKA.

—?

(a) Powszechnie nauczanie w pow. łódzkim. Na skutek odezwy naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej, we wszystkich gminach powiatu łódzkiego mają być niebawem zwołane z brania gminne, na których omawiana będzie sprawa zakładania nowych szkół początkowych.

Dla ustalenia terminów zebrań gminnych odbędzie się w środę 18 b. m. w biurze powiatu łódzkiego zebranie wójtów i pisarzy gminnych.

(a) Sprawy szkolne. Nauczyciel łódzkiej dyrekcji naukowej zwrócił się do nauczycieli szkół elementarnych z poleceniem zgromadzenia danych statystycznych, dotyczących rozwoju fizycznego i stanu zdrowia uczniów, według załączonego schematu.

(—) Odczyty. Gubernator piotrkowski, szambelan Jaczewski, udzielił w środę, 11 b. m., p. Adamowi Kozłarskiemu zezwolenia na codzienne odczyty w granicach całej ziemi piotrkowskiej na czas nieograniczony, na temat: Ziemia Święta, Lourdes, Padwa, Loretto, Assyż i Rzym.

Pierwsze odczyty odbędą się w Częstochowie.

5)

I. ROSNY.

20,000 lat temu.

Powieść.

(Dalszy ciąg — patrz № 133).

II.

Horda.

W cudownych blaskach poranku, pośród ożywczyc i rozkosznych tchnień rzeki sawanów, dogasały głównie pierwszej uczy w pobliżu wejścia do jaskini ludzi.

Drzewo-mogiła—t. j. drzewo, wybrane przez koczowników do zawieszania szkieletów ich zmarłych, w odległości jakich stu kroków wznosiło konary swe, pełne białych kości troglodytów.

Pod łagodnym tchnieniem wietrzyka, powietrzna ta kosmiczna wydawała jakieś dźwięki, jak gdyby westnienia, a starzec, przykucnięty przed nią na ziemi, rozróżniał oczami kapłana takie lub inne czaszki, ukazujące się w cieniach gałęzi, odtwarzających dzieje takiego lub innego z pomiędzy sławnych myśliwców, towarzyszy młodości, pożartych, pochłoniętych przez nicłość.

Rozproszona tu i owdzie horda Pzanów, napawała się prokiem chwili.

Dzieci igrały na łące, wyskakując aż do granic wodnych; pomiędzy wierzbnymi jakaś młoda kobieta, napół-naga, odnawiała świeżość swą i krąsę, starając się zarazem poskromić dzikie fale włosów.

Mężczyźni leniwie tworzyli plany łowów lub

pracy, wszechpotężni prawie ogromem swym i mięśniami, długimi czaszkami, zdradzającymi waleczność. W kubkach krzemiennych, wojownicy tarli ochrę czerwoną, mieszając ją ze szpiem żubra i malując sobie potem twarze i piers przy pomocy cienkiego pendzelka: były to niezgrabne parabole, krzyżujące się siatki, niewyraźne kształty przedmiotów z otoczenia, promieniste gwiazdki, centki.

Niektórzy u kolan, szyi, czoła, u nóg czepiali barbarzyńskie klejnoty i ozdoby: wieszadła z kłów przedziurawionych (zęby lwa, wilka, niedźwiedzia, żubra, jelenia) kręgi rybie, fluspaty z blaskiem ametystowym, ryte krzemki i kruchą biżuterię z żyłtek morskich.

Horda była obrazem ludzkości, dążącej już do ideału, przemysłowej i oddanej pięknu, łowieckiej, lecz nie wojowniczej, przyjmującej tajemnicę wszechrzeczy, lecz nie ulegającej jeszcze żadnemu kultowi, a zaledwie uznającej jakiś symbolizm bardzo jeszcze niewyraźny.

Potomkowie wielkiej rasy długogłowców, panujących nad Europą czwartorzędową, żyjącej hordami w spokoju, obcej uciskowi i niewolnictwu: znamionowała ich jakaś szorstka rzetelność, jakaś wielkość i dobroć, jakich nie odnajdziemy już w okresie neolitycznym, t. j. w drugim okresie wielkiej epoki kamiennej, noszącym również nazwę okresu kamienia gładzonego.

Siedziby ich były rozległe, obfitowały w żywność—tak, iż żaden instynkt bezpośredniego przywłaszczania, żaden niski podstęp nie mógł się być zrodzić...

Jedynie tylko spory miłosne i wzajemne współubieganie się barwiło niekiedy ziemię krwią męczeńską, przez innego męczyznę przelewana...

Po uczcie i wykończeniu strojów rozpoczęła

się praca kobiet oraz tych z pomiędzy mężczyzn, którzy nie mieli brać udziału w łowach dnia owego. Ileż to granic przebył już był mózg ludzki w państwie umysłowości od czasów krzemienia Thenajskiego*), od epoki milczących małpoludów, kiedy na łonie fauny ukazał się był szeleński przodek rodzaju ludzkiego: podział pracy i tradycja posługiwania się narzędziami, uznanie zwierzchnictwa przyrody, płodna organizacja sił ludzkich, zaczęła sztuki...

Niektórzy cienką igłą z uszkiem zszywali skóry, przepłukane naprzód kamienną przekalczką. Inni, przy pomocy gładyszek i skrobaczek czyścili skóry świeże; jeszcze inni—na kamiennych albo drewnianych wzniesieniach, oprawiali siekiery, noże, piły, świdy.

Dzięki cudownej zręczności i cierpliwości w ocłasywaniu kamieni drobnymi płatkami, ukazywały się powoli ostrza i szpice, bardzo rzadko zaś pracownikowi, obeznanemu z materiałem, posiadającemu nabyty przez długą wprawę dar zgadywania, nie udawało się odnaleźć właściwego kierunku, w jakim należało ciosać albo łupać.

Robotą bardziej jeszcze subtelną było wy-ciosywanie szpiców, wędek, haczyków, haków z ości i rogów: pracownicy uzbrojeni tu byli w narzędzia tak delikatne i dokładne, że ludzkość zdążyła udoskonalić je nie wcześniej, aż przejdzie od okresu kamienia do okresu metali.

*) Najpierwsze, najbardziej nieokrzesane ślady ludzkiego przemysłu, przypisywane pewnego rodzaju małpoludom, poprzednikom naszych przodków z epoki szeleńskiej.

(d. c. n.)

(n) **Zakończenie roku.** W szkołach miejskich w końcu zeszłego tygodnia skończono naukę i rozpuszczono dzieci na wakacje. Wakacje będą trwać dwa miesiące. Zapis dzieci do szkół rozpocznie się po wakacjach około 25 sierpnia.

(x) **Zakończenie roku szkolnego.** Zakończenie roku szkolnego w 8 klasowym zakładzie naukowym z programem gimnazjów męskich i jedyną szkołą z tym programem w Królestwie Polskim p. Zofii Libiszowskiej odbędzie się w lokalu Stow. handlowców przy ul. Spacerowej nr. 21, w środę dnia 18 czerwca r. b. o godzinie 4-ej po południu.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Według „Komersanta” zawiesiły wypłaty następujące firmy: W. Mieźewoj, gubernii ekaterynburskiej—Dom Handlowy sukcesorów I. P. Fast i G. E. Penc, pasywa 98,000 rb., W. Wiernym— „W. Z. Aweryanow” pasywa 60,000 rb., w Zygałowie, ziemi jakubskiej, „Bazyli Miszarin”—pasywa 30,000 rb., w Pomornicy, gubernii czernihowskiej „A. Tabakin”—pasywa 30,000 rb.

(x) **Chemia przemysłu włóknistego.** P. Mieczyński Dominikiewicz napisał dzieło p. t. „Chemia przemysłu włóknistego”. Obszerną recenzję tego dzieła, wydrukowaną w „Przeglądzie Technicznym” krytyk, p. H. Drozdowski, kończy słowami:

„Autor pięknie wypełnił swe zadanie... i prawdopodobnie nie będzie ani jednego zakładu przemysłowego, ani też pracującego w przemyśle włókiennym, który nie zaopatrzyłby się w tę książkę”.

(a) **Z Tow. kredytowego m. Łodzi.** Na piątkowym zebraniu połączonych władz Tow. kredytowego m. Łodzi przyznano pożyczki w sumie 300,000 rb. na 6 nieruchomości łódzkich.

(a) **Z muzeum nauki i sztuki.** Dowiadujemy się, że Tow. muzeum nauki i sztuki zamierza w jesieni otworzyć wystawę entomologiczną.

(h) **Z „Lutni”.** Przypominamy, że dzisiaj o godz. 9 wieczorem, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 108, odbędzie się w drugim terminie ogólne roczne zebranie członków Stow. śpiew. „Lutnia”.

(a) **Z T-wa abstynentów „Przyszłość”.** Wczoraj o godz. 3-ej po poł., w lokalu przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 5, odbyło się zebranie członków T-wa abstynentów „Przyszłość”, na którym dr. St. Skalski odczytał bardzo ciekawy referat p. t. „Kobieta w walce z alkoholem”.

W referacie swym prelegent scharakteryzował w sposób dosadny agitację kobiety, jako przeciwniczki alkoholu i działalność jej w walce z alkoholem w Niemczech, Norwegii, Anglii, Stanach Zjednoczonych i t. d.

(x) **Z Tow. krajoznawczego.** W niedzielę d. 22 b. m. organizuje się jednodniowa wycieczka do Łiskowa gub. kaliskiej.

Punkt zborny na dworcu kaliskim o godz. 7 m. 30 rano.

Zapisy przyjmuje się w lokalu Tow. do d. 19 b. m. (czwartek) włącznie od godz. 7 do 8 wiecz. z opłatą od członków po rb. 3, a od osób wprowadzonych po rb. 3 kop. 50 bez pożywienia.

(d) **Wycieczka warsz. Tow. cyklistów.** Oddział łódzki warszawskiego Tow. cyklistów urządził wczoraj dla swych członków wycieczkę sportową do Tomaszowa. Dzielnych kolarzy naszych podejmowała w Tomaszowie ze staropolską gościnnością tamtejsze Tow. cyklistów. Wycieczkowcy wrócili do Łodzi wieczorem.

(a) **Ze Stow. pracowników ciesielskich.** Wczoraj, o godz. 4-ej po poł. w sali jadalnej Towarzystwa akc. I. K. Poznańskiego, przy ul. Ogrodowej, odbyło się zebranie członków Stowarzyszenia zawodowego pracowników ciesielskich. Po zagajeniu zebrania przez prezesa, p. Jana Kosickiego, na przewodniczącego powołano p. Antoniego Chudzikę. Odczytano sprawozdanie rachunkowe za czas do 1 czerwca b. r., wykazujące, że dochody wyniosły rb. 767 kop. 95, wydatki rb. 671 kop. 49; pozostałość rb. 96 kop. 46 znajduje się w kasie Stowarzyszenia. Nadto ulokowano w I-em Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym przy ul. Mikołajewskiej Nr. 31 rb. 2,589 kop. 36.

Uchwalono, aby członków zalegających w opłacie składek, o ile nie wniosą należności do

1 sierpnia b. r., wykreślić ze Stowarzyszenia.

Postanowiono lokal Stowarzyszenia z dniem 1 lipca b. r. z ulicy Radwańskiej przenieść do domu przy ulicy Grabowej Nr. 31.

Do zarządu na miejsce ustępujących wybrani zostali pp.: Adolf Pyde, Michał Witkowski, Leopold Krygier, Jan Zarzycki.

(a) **Sprawy piekarskie.** Prezes związku zawodowego czeladzi piekarskich i cukierniczych zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z zażaleniem, że właściciele piekarni zmuszają czeladników, aby nie odstępowali jednego dnia w tygodniu bezrobotnym. Właściciele piekarni postępowanie swoje uzasadniają tem, iż nie chcą wpuszczać ludzi obcych do swoich pracowni.

Gubernator piotrkowski skargę związku pozostawił bez skutku, zaznaczając, że w postępowaniu właścicieli piekarni nie widzi nic niezgodnego z prawem.

(d) **Egzaminy szoferów.** W ubiegłą sobotę komisja specjalna pod przewodnictwem policmajstra egzaminowała szoferów, wydając im świadectwa na prawo kierowania samochodami. 4 palaczy nie zdało egzaminu, wobec czego zabroniono im jazdy po mieście.

(h) **Ostatnia postuga.** Przy tłumnym udziale publiczności odbył się wczoraj po południu pogrzeb b. p. Maurycego Gutentaga, złotnika i b. ogniomistrza I oddziału ochotniczej straży ogniowej.

W pogrzebie wzięły udział wszystkie oddziały ochotniczej straży ogniowej i straż miejska.

(a) **Tranzakcyja.** Towarzystwo akc. Wilhelma Schweikerta nabyło od p. Sztencla w pobliżu fabryki „Lonhardta Woelkera i Girbardta” grunt wielkości 400,000 łokci kwadratowych, a to w celu wybudowania tam — jak się dowiadujemy—domów mieszkalnych.

(a) **Szczęśliwy gracz.** Wygrana 40,000 rb. w teraźniejszym ciągnięciu loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padła na los, będący własnością reagenta w Nowo-Radomsku p. B. Myślińskiego.

(a) **Przyjęcie kinematografu.** Komisja techniczno-budowlana dokonała oględzin i przyjęła budynek, przeznaczony na kinematograf, na placu cyklistów w Helenowie.

(a) **Rewizja i aresztowanie.** W ciągu nocy z soboty na niedzielę, w obrębie 6-go cyркулу policyjnego dokonano rewizji na ulicach i aresztowano 11 osób, w tem notowanych złodziei Adolfa Franka i Adama Kapustę, przy których znaleziono różne narzędzia, wytrychy i klucze, świadczące, że wybierali się na „robotę”.

(d) **Ucieczka bandytów.** Dzisiejszej nocy zbiegło z więzienia przy ul. Długiej Nr. 13 trzech niebezpiecznych bandytów.

Bandyci wybili otwór w suficie celi na I piętrze, w której byli zamknięci, poczem dostali się na dach, a z dachu po gałęziach drzew, rosnących na sąsiedniej posesyi, na ziemię.

Ucieczkę natychmiast zauważono i puszczono się w pogoń za zbiegami. Jednego przytrzymał na Pasażu Szuca, dwaj inni zdolali zbiec.

(x) **Ciągnięcie loteryjne.** Z powodu przypadających w dniu dzisiejszym Zielonych Świątek st. st., dalszy ciąg ciągnięcia loteryi klasycznej nastąpi dopiero jutro.

(z) **Zdziczenie.** Na polach kol. Nowe Chojny na przechodzącą do fabryki 27-letnią Olę S. napadło 3 młodych ludzi, którzy zaciągnęli ją w żyto i dopuścili się na niej zbrodni gwałtu.

Zbrodniarzy poszukuje policja.

(d) **Zastraszające zepsucie.** W sobotę wieczorem policja aresztowała kilkadziesiąt kobiet, zajmujących się nierządem, w tem 27, które wcale nie były dotąd notowane. Przy oględzinach lekarskich 11 z nich okazało się chorymi na różne choroby zakaźne. Są to dziewczęta w wieku od 14 do 16 lat.

(a) **Wypadek na kolei.** Na stacyi Andrzejów, kolei Fabryczno Łódzkiej, wczoraj o godz. 11-ej rano chciał wskoczyć do będącego w biegu pociągu 15 letni Mendel Gingier, terminator rzeźnicki. Nagle poślizgnęła mu się noga i padł na ziemię, ulegając ciężkiemu okaleczeniu. Chorego przywieziono do Łodzi i umieszczono w domu majstra.

(h) **Drobne ognie.** Wczoraj, o g. 10 rano zawezwano straż ogniową na ul. Wschodnią nr. 50, gdzie

wskutek pęknięcia rury gazowej zapalił się gaz. Ogień ugasił robotnicy gazowni.

— Dziś rano, o godz. 5 nad ranem, zawezwano straż ogniową na ul. Zieloną nr. 55, gdzie zapaliła się belka pod podłogą. Ogień w zarodku ugaszono.

(a) **Aresztowanie oszustów.** Policja aresztowała na Górnym Rynku Jana Chorażewskiego i Feliksa Polewskiego, którzy zajmowali się sprzedażą różnych bezwartościowych przedmiotów, mających pozór wyrobów złotych. Osadzono ich w areszcie.

(p) **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Emilia Pieszyńska, 17-letnia robotnica, pracując przy maszynie w fabryce Gampego i Albrechta, przy ulicy Pafskiej nr. 129, doznała obcięcia dwóch palcy i przerwania arteryi u prawej ręki. Po założeniu prowizorycznego opatrunku, lekarz Pogotowia przewiózł ją do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Na gorącym uczynku.** W ubiegłą sobotę w biurze kasy powiatowej schwytano notowanego w policyi złodzieja, Siemietyckiego, w chwili gdy wyciągał z kieszeni portfel z pieniędzmi stojącemu obok p. Boguckiemu.

(a) **Kradzież.** Ze składu towarów manufakturowych Icka Goldrechta, przy ul. Spacerowej nieznani złodzieje skradli kilkanaście sztuk towaru, wartości 1,500 rb.

(a) **Napad.** Na szosie łączącej na powracających Kowaka i Szamackiego, napadło onegdaj kilku bandytów, poraniło ich nożami i zrabowało 162 rb.

(a) **Z Łagiewnik.** Wczoraj w trzecim dniu oktawy uroczystości odpustowych ku czci św. Antoniego, przybyło do Łagiewnik z Łodzi i okolicy około 8 tysięcy wiernych. Kompanie przybyły dwie: z parafii św. Anny w Zarzewie i katolików - Niemców z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Panny Maryi na Starem Mieście w Łodzi.

Sumę celebrował ks. Koskowski, reformat z Włocławka. Kazanie w czasie sumy wygłosił ks. Małgryk, prefekt szkół zgierskich.

Po południu o godzinie 5-ej odbyły się nieszpory, które odprawił ks. Małgryk, kazanie zaś wygłosił ks. Machnikowski, wikaryusz parafii św. Krzyża w Łodzi.

(a) **Nowy kantorat.** Kollegium ewangelicko-angsburskiej parafii w Pabianicach uzyskało Najwyższe zezwolenie na kupno we wsi Czyżemnie 795 sążni kwadratowych gruntu pod budowę kantoratu dla ewangelików, zamieszkałych we wsiach Czyżem i Górów.

(a) **Wybory do kasy chorych w Zgierzu.** W sobotę w zakładach przemysłowych Towarzystwa akcyjnego „Lorentz i Krusche” w Zgierzu, zatrudniających 760 robotników, dokonano wyboru pełnomocników do kasy chorych. Wybrano 10 pełnomocników, złożonych z oficyalistów, majstrów i robotników.

(a) **Z „Lutni” zgierskiej.** Na piątkowym posiedzeniu nowo wybranego zarządu „Lutni” zgierskiej rozdzielono mandaty jak następuje: prezes p. St. Castellus, wiceprezes p. Wł. Lejdigiej, skarbnik p. J. Auerbach, sekretarze: p. K. Sławiński i p. I. Świdorski, bibliotekarze: p. O. Gerlich i pani M. Matuszyńska, gospodarz p. Pauschek.

Zdecydowano, że zarząd w pełnym komplecie zbierać się będzie w pierwszą środę każdego miesiąca, komisja wykonawcza zaś, złożona z pięciu członków zarządu, odbywać będzie posiedzenia w środy każdego tygodnia.

Uporządkowanie ksiąg buchalteryjnych powierzono członkowi zarządu p. I. Podciechowskiemu.

W nadchodzącą środę odbędzie się wspólne posiedzenie chórów Towarzystwa z zarządem, a to w celu ułożenia planu dalszej działalności.

(a) **Odczyt w Zgierzu.** Staraniem zgierskiego Towarzystwa szerzenia wiedzy imienia Bolesława Prusa, w sobotę dnia 21 b. m., w sali „Lutni” w Zgierzu, odbędzie się odczyt p. Eugeniusza Sokołowskiego na temat „Postęp i życie”.

Odczyt ten obudził niezwykle zainteresowanie.

(a) **Zatwierdzenie radnego.** Przemysłowiec zgierski Wilhelm Hofman zatwierdzony został na stanowisku radnego magistratu miasta Zgierza.

(z) **Odmowa.** Na prośbę magistratu zgierskiego o zatwierdzenie opłat handlowych, jarmarcznych i brukowych, władze gubernialne odpowiedziały, odmownie.

(a) **Wykolejenie.** Wczoraj o godz. 9-ej rano na stacyi Łódź kolejek podjazdowych zgierskiej i aleksandrowskiej wykoleił się pociąg, wycho-

dzący ze stacyi w stronę Aleksandrowa. Z tego powodu nastąpiła w komunikacji półgodzinna przerwa.

(a) **Z Rzgowa.** W przyszłą niedzielę w Rzgowie staraniem tamtejszego proboszcza ks. Michała Skowronka, odbędzie się drugie w tym sezonie przedstawienie amatorskie na korzyść ochronki miejscowej.

(a) **Pożar.** W nocy z soboty na niedzielę, o godz. pół do 1, w zagrodzie Antoniny Grodzkiej w kol. Radogoszcz wybuchł pożar. Gdy pogrążeni w głębokim śnie mieszkańcy zagrody, w liczbie trzech rodzin, spotrzegli niebezpieczeństwo, o jakimkolwiek ratunku nie mogło być już mowy. To też z całej krescencji tylko konie i bydło zdolano wyratować, a świnię, drób oraz inwentarz martwy i zapasy produktów spaliły się wraz ze wszystkimi budynkami.

Budynki były ubezpieczone na sumę 1,500 rubli, straty zaś wynoszą z górą 3,000 rb.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa pożar powstał z podpalenia.

W chwili wybuchu pożaru zięć Grodzkiej, Antoni Błaszczuk, spał w stodole i byłby niezawodnie znalazł śmierć na miejscu w płomieniach, gdyby nie pies, który się przy nim znajdował, a który, zoczywszy niebezpieczeństwo, porywał drapał śpiącego i skomiał, aż go obudził.

Z Retkini.

Dnia 15 b. m. odbyło się zebranie kółka rolniczego, na którym uchwalono wziąć się do natychmiastowej roboty około usypania szosy do Karolewa oraz poczynić starania u władz o bruki przez Karolew i o założenie straży ogniowej ochotniczej w Retkini.

Projektowane jest założenie w Retkini koła panien, które zajmie się wyrabianiem kwiatów sztucznych i szyciem ubranek dziecięcych.

W dniu 18 b. m. o godzinie 8 wieczorem w wydziale kółek rolniczych w Warszawie (Erywańska nr. 16) odbędzie się zebranie celem narady nad utworzeniem z powiatu łódzkiego i sąsiednich oddzielnego okręgu dla kółek rolniczych.

Dzisiejsza przynależność naszych kółek do Piotrkowskiego wydziału kółek jest niedogodna i mało pożyteczna ze względu na znaczną odległość, utrudniającą korzystanie ze sprawdzanych przez wydział dobrych nasion i t. p.

Delegaci kółek chociaż po jednym znaleźć się powinni w dniu tym w Warszawie.

Ks. K. Zaluska

Patron kółek rolniczych.

— (h) **Pożar w Retkini pod Łodzią,** jaki się zdarzył wczoraj, ogarnął najpierw jedną stodołę, a następnie przerzucił się szybko na sąsiednie stodoły Sochy, Pawlaka i Piacka.

Oddziały I, II, VIII straży ogniowej ochotniczej, straż miejska i straż ochotnicza ze Rzgowa, wspólnymi siłami ogień ugasiły.

Ofiarą pożaru padły jednak 4 stodoły, 2 obory i 3 szopy oraz trochę zboża i narzędzi gospodarczych.

Przyczyna ognia niewiadoma, straty obliczają na kilka tysięcy rubli.

Wścigi.

Przy tłumnym udziale publiczności i stosunkowo znacznym zainteresowaniu, rozpoczął się wczoraj na torze wścigowym w Rudzie pabianickiej sezon tegorocznych wścigów konnych.

Wścigi wczorajsze minęły bez poważniejszego wypadku; jedynie w biegu piątym spadł z konia p. Wójcik, boleśnie kalecząc sobie rękę i doznając ponadto ogólnego potłuczenia. Opatrzyło go na miejscu Pogotowie ratunkowe, które tym razem przybyło na tor karetką — samochodem.

Gonitw było siedm.

Gonitwa I. Biegały dwa konie. 1) „Zmykaj” — A. Kosińskiego, 2) „Feu et Flamme” — S. Niemojewskiego.

Totalizator 10:12:40.

Gonitwa II. Biegały dwa konie. 1) „Mitra” — K. S. S., 2) „Globus” — A. Jeropesa. Totalizator 10:11:00.

Gonitwa III. Biegały 4 konie. 1) „Wiochna” — hr. A. Morstina, 2) „Kasztelan” — S. Niemojewskiego.

Totalizator 10:57.

Gonitwa IV. Biegały 3 konie. 1) „Olimpia” K. Zarzyckiego, 2) „Luna” — hr. A. Morstina. Totalizator 10:38.

Gonitwa V. Biegały 3 konie. 1) „Kapral” S. Niemojewskiego, 2) „Pamiętka” — J. Reliszki.

Totalizator 10:12:50.

Gonitwa VI. Biegały 3 konie. 1) „Impas” K. Zarzyckiego, 2) „Zefer” A. Kosińskiego.

Totalizator 10:17:50.

Gonitwa VII. Biegały 4 konie. 1) „Marta” K. Zarzyckiego, 2) „Fantazyja” — L. Gawlikowskiego.

Totalizator 10:26:20.

Hg.

Lot Warszawa—Petersburg.

Śmiały lotnik Marcelli Brindejona, zdobywca nagrody „Caap Pommery” za lot Paryż—Warszawa przybył wczoraj o godz. 3 nad ranem na pole wzlotów, aby udać się w dalszą podróż do Petersburga.

Po dokładnem zbadaniu aparatu, lotnik dośiadł swego olbrzymiego ptaka i głośnych okrzyków „Vive la France” uniósł się w powietrze, okrążył dwa razy pole mokotowskie, poczem raz jeszcze przepływając nad głowami zebranych na wysokości około 500 m., pomknął ku północnemu wschodowi.

W złotych promieniach od godziny zaledwie świecącego słońca, olbrzymi „ptak” zaczął szybko maleć, a w niespełna 10 minut rozplynął się w błękicie.

Do Wilna przybył lotnik o godz. 9 m. 5 rano i wylądował pod miastem.

Po spożyciu obiadu mimo, że dał silny wiatr Brindejona udał się w dalszą podróż i o godz. 4 po poł. stanął szczęśliwie w Dynaburgu.

Ponieważ aparat wymaga drobnej naprawy, lotnik postanowił w Dynaburgu przenocować i o ile dopisze pogoda, dzisiaj odleci do Petersburga.

Odjazdowi z Wilna i przyjazdowi do Dynaburga towarzyszyły tysięczne tłumy publiczności.

Z dzielnic polskich.

Pogrzeb ś. p. prof. Karola Butkowskiego.

W sobotę rano przybyła pociągiem lwowskim do Krakowa trumna ze zwłokami zamordowanego profesora Butkowskiego. Równocześnie przyjechało ze Lwowa kilkudziesięciu polskich uczniów seminarium nauczycielskiego, katecheci i wreszcie profesorowie. Przybyła również orkiestra internatu im. Piramowicza.

Po nadejściu pociągu uczniowie z orkiestrą udali się do miasta na Rynek pod pomnik Mickiewicza. Orkiestra odegrała szereg pieśni narodowych. Około pomnika zebrało się mnóstwo krakowskiej publiczności, która z odkrytymi głowami wysłuchiwała tych pieśni. Następnie przyjechała udział w kondukcje pogrzebowym.

Hojne dary. Helena z ks. Sapiehów hr. Stadnicka z Nawojowej przestała zarządowi krajowego związku zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie 5,000 koron na urządzenie pawilonu zdrojowisk i uzdrowisk galicyjskich na wystawie w Kijowie.

1,000 koron ofiarował Stefan Iwański, właściciel składu maszyn we Lwowie i filii w Krakowie, Ognisku nauczycielskiemu na budowę sanatorium w Szczawnicy i zobowiązał się wypłacać co pół roku 10% z dochodów na utrzymanie tegoż sanatorium.

Trzęsienie ziemi.

(Sprawozdanie telegraficzne).

W sobotę o godzinie 11 min. 33 w południe dało się odczuć silne trzęsienie ziemi w całej Bułgarii, połączone z zawaleniem się domów, zwłaszcza w okęgach centralnych.

Najsilniejsze trzęsienie ziemi obserwowano w okęgu Tyrnowo, gdzie zawałiło się kilkanaście gmachów; są również i inne szkody.

Szczegółów na razie brak, gdyż połączenie z Tyrnowem uległo przerwie.

Z wnętrza kraju i z Salonik dochodzą również wieści o kilkakrotnych wstrząśnieniach ziemi.

Przeważnie uszkodzone zostały cerkwie i gmachy publiczne.

Wielu mieszkańców zginęło pod gruzami. Liczby ofiar nie stwierdzono. Ludność przepędziła noc pod gołym niebem. Piekarnie zburzone. Włościanie okoliczni otrzymali rozkaz zaopatrywania w chleb miasta. W niedzielę rano ponownie wyczuwano słabe wstrząśnienia podziemne.

Odpowiedź króla Ferdynanda.

(Komunikat urzędowy).

Król Ferdynand telegrafował w odpowiedzi Najjaśniejszemu Panu:

„Otrzymałem telegram, w którym Wasza Cesarska Mość, troszcząc się o pokój i w interesie słowiańskim, zwraca się bezpośrednio do mnie z powodu ciężkiego kryzysu, który zamroził nasze stosunki do naszych sprzymierzeńców i na nieszczęście wywołany został przez tych ostatnich. Obowiązkiem moim wobec prawdy jest przypomnieć Waszej Cesarskiej Mości, że rząd mój, głęboko przejęty poczuciem tej odpowiedzialności, którąby wziął na siebie, postępując inaczej, zawczasu odpowiadał na uczucia, wyrażone przez Waszą Cesarską Mość.

W samej rzeczy jeszcze 13 kwietnia zwrócił się do pana Sazonowa z prośbą, by kres położył wzburzeniu po obu stronach granicy serbsko-bułgarskiej przez zawezwanie obu stron do poddania się wyrokowi rozjemczemu, przewidzianemu w traktacie związkowym.

Zaledwie takie zaproszenie nastąpiło, rząd mój natychmiast je przyjął.

Co dotyczy rządu serbskiego, to w dalszym ciągu prowadzi on politykę, której ostatnim wyrazem jest oświadczenie Pasicza w skupszczyźnie, oświadczenie, które wywołało w moim kraju tembardziej wielkie wzburzenie, że odczytane zostało w chwili, kiedy przygotowywany był zjazd ministrów-prezesów gabinetów.

Wobec tego Wasza Cesarska Mość nie odmówi przyznania, że Bułgaria pozostała wierna danemu słowu i obecnie oczekuje, że idąc za jej przykładem, i Serbia ze swej strony przyjmie rozjemstwo. Wasza Cesarska Mość nie odmówi przyznania, że mianowicie rząd serbski przez swe ociąganie się przed tem rozjemstwem i szeregiem wrogich względem Bułgarii manifestacji nie zaprzestaje wywoływać niebezpieczeństwa walki bratohójczej. Ja i mój rząd bardziej, niż ktokolwiekby ubolewałby nad taką walką.

Szczerze pragniemy uniknąć jej, lecz nie możemy iść na przekór uczuciom jednomyślnego rozgoryczenia, wywoływanych w całym moim ludzie nazajutrz po jego niesłychanych wyteżeniach i zwycięstwach pełnych chwały, przez próby naszych sprzymierzeńców pozbawienia go najświętszych owoców tych wyteżeń i zwycięstw wbrew prawu i złożonej przysiędze.

Bułgaria nie tylko ma prawo do Macedonii, ale ma i nieuniknione obowiązki względem ludu, który był zawsze bułgarskim i takim chce pozostać na wszelki sposób. I Wasza Cesarska Mość raczy przypomnieć, że te obowiązki w ciągu wielu lat uznawane były przez samą Rosję.”

Z WARSZAWY.

* Wyjazd generał-gubernatora.

Gen.-gubernator warszawski, gen. adjutant Skalkon, wyjechał onegdaj za granicę na urlop; obowiązki jego w wydziale cywilnym pełnić będzie — jak donosi „Warsz. Dn.” — ochmistrz Essen, a w zakresie dowództwa wojsk generał jazdy Brusilow.

* Odznaczenie Stan. Lentza.

Artysta-malarz Stanisław Lentz, znany portrecista, odznaczony został na wystawie obrazów w Giaspalast w Monachium za swoje portrety medalem złotym.

* Z polskiego Związku nauczycielskiego.

Na onegdajszym posiedzeniu połączonych sekcji polsk. Związku nauczycielskiego, po oży-

wionej dyskusji, zgodzono się, że z nauczaniem powszechnem w Król. Polskim należy się liczyć, jako z faktem, który będzie dokonany, i że wobec tego społeczeństwo nie może się zachować obojętnie względem tej sprawy.

* Tajemnicza zbrodnia.

Wczoraj rano ludzie przechodzący obok gli-nianki t. zw. Szadurki na Woli zauważyli jakieś pływające zwłoki.

Zwłoki te wyłowiono.

Okazało się, że zwłoki te mają powiązane sznurkami ręce i nogi oraz poderżnięte ostrym nożem gardło.

Zawiadomione o tem władze śledcze wdrożyły dochodzenie, które ustaliło, że mieszkańcy ulicy Płockiej widzieli nieboszczyka chodzącego w towarzystwie znanego na Woli nożowca Sliwińskiego, którego aresztowano. Wypiera się on udziału w zbrodni.

Z CESARSTWA.

Tajemnicze morderstwo. Z Petersburga donoszą: Znany w tutejszych kołach finansowych spekulant giełdowy Czadajew, został zamordowany wśród tajemniczych okoliczności we własnej willi pod Petersburgiem. Mordercy wtargnęli do willi przez okno. Hałas, jaki przy tem powstał, zbudził służących, którzy pobiegli do pokoju Czadajewa. Czadajew leżał na ziemi śmiertelnie ranny. Miał on jeszcze na tyle siły, że zdołał wyszeptać nazwiska dwóch członków najwyższej arystokracji rosyjskiej, w których widocznie poznał morderców.

TELEGRAMY.

Odpowiedź Serbii.

BERLIN, 15 czerwca. (wł.) Według dzisiejszych telegramów do pism tutejszych z Białogrodu, król Piotr już w piątek zesłał wysłać miał telegram do Petersburga z odpowiedzią na gotowość pośrednictwa.

Nakoniec konkluduje król Piotr, że gdyby dzielnice te nie zostały przyznane Serbii, naten-czas byłby jej samodzielny byłby na przyszłość poważnie zagrożony.

Gabinet bułgarski.

SOFIA, 15 czerwca. (wł.) Gabinet Danewa został złożony. Z niewielu wyjątkami skład jego jest podobny do składu dawnego gabinetu Geszowa, od którego także różnić się nie będzie pod względem politycznym.

Utarczki bułgarsko-greckie.

WIEDEN, 15 czerwca. (wł.) Z Sofii donoszą: Bułgarskie strażnice przednie, rozlokowane w górach Besziku w południowo-zachodniej Macedonii, stoczyły w ostatnich dniach zacięte walki z przeważającymi siłami greckimi, usiłującymi wyprzeć ich ze stanowisk.

Wojska bułgarskie utrzymały swe dotychczasowe stanowiska.

Rząd albański.

SKOPLJE, 15 czerwca. (P.) Z Durazzo donoszą, że rząd albański znajduje się w Vallonie. Miasta: Tiran, Kroja i Kawaju, nie uznają rządu. W Alessii, Kroi i Tiranie wzrasta się ruch na korzyść Essada baszy.

Krajoznicy austriacki i włoski stoją w porcie Durazzo.

Wrzenie w Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 15 czerwca. (P.) Pomimo licznych aresztowań wśród ludności szerzy się wrzenie.

Handel, który poniósł znaczne straty wskutek wojny, zmniejszył się jeszcze bardziej. Komitet „Jedności i Postępu“, wobec wykrytego spisku, usiłuje wytepić wszystkich swych przeciwników. Większość zabójców—to czerkiesi.

Z ostatniej chwili.

Przeciwko Niemcom.

Paryż, 16 czerwca. (wł.) W Rennes minister

wojny Etienne wygłosił zmienną mowę, która wywarła powszechnie wielkie wrażenie. Omawiając zbrojenia francuskie, minister wskazał na zbrojenia niemieckie, z powodu których armia niemiecka powiększona zostanie do 880,000 żołnierzy.

„Nie możemy stać się łupem Niemców—mówił minister—w projekcie przewidziałem trzyletnią służbę tylko dla kawalerii, aż tu gruchnęła jak piorun z jasnego nieba wieść o olbrzymich zbrojeniach niemieckich. Powiększenie armii niemieckiej do 880,000 ludzi musi mieć jakiś ukryty cel. Niemcy muszą mieć jakieś zamiary wojownicze. Czy chcecie zostać wasalami Niemców?“

Następnie minister wskazał na okres wojny z roku 1870—1 i oświadczył, że gdyby przyszło do wojny z Niemcami, to francuzi mogą śmiało pokładać nadzieję w poświęceniu całego kraju, korpusu podoficerów i wreszcie tak znakomitego korpusu oficerskiego.

Radość w Serbii.

Białogród, 16 czerwca. (wł.) Wobec ostatniego telegramu rosyjskiego w sprawie sporu bałkańskiego, w półurzędowych dziennikach pojawiają się artykuły, które przychylnie go witają. „Samouprawa“ stwierdza, że Cesarz Rosyjski po raz pierwszy zabrał głos w imieniu słowiańszczyzny. To samo podkreślają inne dzienniki.

Dymisja gabinetu.

Białogród, 16 czerwca. (wł.) Prezes ministrów Pasicz wręczył wczoraj królowi Piotrowi dymisję całego gabinetu. Król zastrzegł sobie decyzję. Jako powód podano, że cały naród zgodnie pragnie, aby nie ustąpić ani piędzi ziemi po prawej stronie Wardaru, a gabinet nie jest w możności zadośćuczynienia temu.

Zgoda Bułgarii.

Sofia, 16 czerwca. (wł.) Rząd bułgarski na propozycję mocarstw o demobilizacji, oświadczył, że Bułgaria nie będzie się sprzeciwiała, w razie, gdyby Serbia i Grecja okazały również lojalność i zgodziły się na ustanowienie w miastach spornych garnizonów mieszanych aż do chwili rozstrzygnięcia sporu.

Geszow dekorowany.

Sofia, 16 czerwca. (wł.) Geszow otrzymał od króla Ferdynanda najwyższy order Cyryla i Metodego.

Wykreślił się sianem.

Londyn, 16-go czerwca. (wł.) Korespondent „Daily Mail“ ogłasza wywiad swój z Danewem, który na zapytanie czy przyjęcie jego prezesury oznacza pokój, czy wojnę, dał odpowiedź wymijającą. Oświadczył on, że będzie bronił interesów Bułgarii i dążył do zachowania pokoju, co byłoby możliwem, w razie, gdyby Serbia zgodziła się na ustanowienie garnizonów wspólnych w terytoriach spornych.

Ks. Daniło za granicą.

Wiedeń, 16 czerwca. (wł.) Czarnogórski następca tronu, ks. Daniło udał się drogą na Londyn do Paryża. Podróż ta stoi w związku z ostatnimi wypadkami na Bałkanach.

Aresztowania.

Konstantynopol, 16 czerwca. (wł.) Aresztowania osób podejrzanych o współudział w zamachu na wielkiego wezyra, trwają w dalszym ciągu. Liczba aresztowanych wynosi już 700 osób. Pomiedzy innymi aresztowano tureckiego attache wojskowego w Berlinie, który tu chwilowo bawił. Znalezione znaczne zapasy dynamitu i broni.

Flota włoska.

Rzym, 16 czerwca. (wł.) W roku bieżącym manewry marynarki włoskiej nie odbędą się wcale z powodu naprężonej sytuacji na Bałkanach. Flota pozostanie na południu morza Adryatyckiego w pogotowiu i do dyspozycji rządu włoskiego.

Ks. Witkowski.

Poznań, 16 czerwca. (wł.) Nowowyzbrany poseł ks. Witkowski, któremu, jak wiadomo, biskup Rosentretter zapronił przyjęcia mandatu, pomimo to jednak mandat przyjmie, ponieważ pewna część konfratrów oświadczyła gotowość zastąpienia go przez ten czas w pełnieniu obowiązków parafialnych.

Ludność Francji.

Paryż, 16 czerwca. (wł.) Statystyka za rok 1912 wykazuje przyrost ludności we Francji. Podczas, gdy w roku 1911 było 744,000 urodzin, w roku 1912—745,000. Śmiertelność we Francji nie była jeszcze nigdy tak mała, jak w roku ubiegłym. W r. 1902 zmarło 741,000 osób, w r. 1907—700,902 osoby, w roku zaś 1912 liczba ta spadła na 690,000. W r. 1911 ubyło we Francji 35,000 ludzi, w roku 1912 przybyło 55,000.

Amnestya w Saksonii.

Berlin, 16 czerwca. (wł.) Król saski z okazji 25-lecia panowania cesarza Wilhelma udzielił niektórym przestępcom w swoim państwie amnestyi. Amnestya obejmuje tylko skazanych w drodze dyscyplinarnej.

Falszywa listy.

Paryż, 15 czerwca. (wł.) Jak wiadomo, Gabriel d'Anunzio ogłosił niedawno listy biskupa Florencji, w których tenże dowodził, iż dzieła Anunzia, które są na indeksie, nie sprzeciwiają się nauce Kościoła. Obecnie biskup Florencji, Nistrangelo, oświadcza, że listy te są sfałszowane. Przypuszczają tu, że Anunzio sfałszował listy celem zapewnienia swoim utworom większej poczytności.

Zepsute mleko.

Madryt, 16 czerwca. (wł.) Donoszą, że w Bilbao zachorowało 30 osób skutkiem spożycia zepsutego mleka.

Walki z kabyłami.

Madryt, 16 czerwca. (wł.) Pułkownik Silvester, o którego śmierci doniosły dzienniki tutaj-sze, żyje i donosi o nowych walkach z kabyłami. Hiszpanie stracili 6 w zabitych i 15 rannych.

ROŻNE WIESCI.

Skarb. Robotnicy polscy, pracujący w Burgdorfie, pod Hanowerem, znaleźli, pracując przy plantacji szparagów, ukryty w ziemi skarb, złożony z przeszło tysiąca monet złotych i srebrnych z XIII i XIV-go stulecia.

Jeszcze ocha sprawy Redla. W mieszkaniu Redla, w Pradze, znaleziono podczas rewizji 17 tysięcy koron gotówką i ogromną ilość garderoby. Znalezione również 20 różnych uniformów i mnóstwo ubrań cywilnych, oraz skomplikowane aparaty fotograficzne do fotografowania w nocy. Aparatami tymi posługiwał się Redl podczas pobytu w Przemyślu. Dzienniki praskie donoszą, że aresztowany i skazany w swoim czasie w Petersburgu pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Austrii hrabia Ungern-Sternberg zdradzony był przez Redla.

OFIARY.

Na budowę kościoła w Starych Chojnach.

Ku uczczeniu pamięci ukochanego brata, s. p. Wita Jana Władysława Zarzyckiego w dniu jego imienin — 3 ruble.

Tabela wygranych.

W sobotę, jako w piątym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 200-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły na następujące numery:

Rb. 3,000 № 19549 21092
Rb. 4,000 № 11507
Rb. 2,000 № 17518 21807
Rb. 1,000 № 9280 18150 23201
Rb. 400 № 553 2741 4361 5756 7918 9504 11443
11855 13601 16954 18051 21119 22396
Rb. 200 № 1407 2519 2730 3585 6899 8197 8948
9956 11584 13148 15810 15864 19496
Rb. 100 № 73 519 2593 2952 3882 3952 4017
6651 8124 9062 10197 10598 11872 11901 12062 12559
18118 18185 21038 21299 21484 22812
Rb. 80 № 64 125 58 50 216 51 70 505 9 78 406
17 29 31 504 34 99 602 47 97 740 95 814 58 966
1029 55 62 84 138 524 42 68 85 670 94 769 86 805
67 796 85 95
2017 87 128 37 71 74 78 208 51 68 74 85 89 92 99 532
409 84 88 500 67 70 637 39 42 727 44 62 65 65 66 872
86 93 931 40 43 58 60 95
3039 44 49 81 102 24 75 208 45 46 99 309 18 25 96
440 49 60 585 90 647 80 750 95 854 92 946 65
4058 179 82 97 239 62 80 313 56 39 96 457 49 553
56 99 629 33 66 91 717 19 67 71 850 74 920 39
5019 121 59 204 37 41 52 69 91 369 472 510 67 92
607 11 17 19 45 715 88 90 804 11 61 911 13 30
6003 41 105 91 201 57 42 57 98 350 39 41 97 408
28 76 502 7 16 30 82 608 17 50 55 58 768 870 990 92
7015 17 20 26 69 102 20 22 24 46 53 247 316 55 62
415 42 70 526 97 665 80 739 806 77 90 94 95 910 33 36
46 70
8000 156 65 99 245 49 56 68 75 391 414 38 59 87
502 52 665 72 81 88 825 39 54 969
9044 58 95 115 234 55 70 305 56 78 81 91 99 471
78 88 505 36 62 85 620 58 92 746 63 64 66 802 18 69
905 17 98

10019 24 157 48 211 15 19 26 52 54 73 91 345 415
47 79 501 9 16 46 78 80 622 25 65 55 64 66 76 704 806
946
11052 85 542 52 75 457 525 48 66 76 644 65 74 804
41 907 9 13 18 30 41 75 86
12000 5 26 35 73 81 115 16 82 234 336 78 451 62 64
81 516 25 72 82 655 70 723 44 820 940 75 89 94
13010 46 65 113 25 52 49 65 81 82 206 7 45 314 47
51 75 448 534 39 63 631 69 90 710 63 78 853 81 957 74
75 82 97
14000 10 24 61 68 104 8 10 95 96 215 25 354 456
56 546 99 661 66 84 90 814 34 921 59
15042 65 144 404 5 62 70 518 65 97 649 730 809 15
32 52 56 61 77 805 4 10 25
15037 85 111 13 25 75 76 99 390 403 24 46 55 77
505 603 16 38 55 88 90 745 80 833 82 918 44 66
17027 34 53 73 96 132 57 309 437 58 49 58 64 73
512 56 88 606 95 730 812 53 65 975 78
18004 11 48 120 38 245 84 305 23 58 67 420 66 72
90 510 55 47 54 75 616 702 25 90 837 91 948
19029 45 46 90 115 51 52 95 217 26 67 70 358 95
456 42 91 509 635 40 49 69 86 93 758 891 911 41
20059 102 40 43 78 202 95 335 37 73 455 95 506 77
638 735 48 57 833 95 922
21074 180 285 591 404 12 48 62 72 505 22 612 17 70
715 18 829 51 47
22077 115 62 227 90 97 313 21 46 55 61 421 44 78
502 24 87 601 29 752 66 816 49 922 51 91
23000 26 42 121 28 73 241 52 94 98 386 400 15 19 97

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu St. Jank. Możemy przypuszczać, że to jest silny artretyzm lub reumatyzm, którego się Pan nabawił wskutek wilgoci. Jeżeli tak jest, miałby Pan prawo zupełnie. Musi się Pan porozumieć z którymś z adwokatów.

Panu Lange. Stanowczo zapóźnie wręczając Sz. Panu „Rozwój”. Zbadamy tę sprawę i ukarzymy opieszałość roznosiela.

Fuchs

Fabryka czekolady i kakao
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa.
1547

Prof. Tadeusz Joteyko

przyjeżdża stale przez czas ferii letnich dla udzielania

LEKCYI MUZYKI

(fortepian, skrzypce, teoria).

Zastać można w szkole muzycznej Tow. Muz. im. Szopena (Piotrkowska 108) we wtorki, środy i czwartki od 8—9 wieczorem.

Słynna powieść apologetyczna z życia Pana Jezusa p. t.

„ŻYDOWSKIE DUSZE”

Str. 500 cena rb. 1, poleca

Księgarnia Przeglądu Katolickiego

DROBNE OGŁOSZENIA.

A kuszerka Masażystka przyjmująca je panie udziela porad dyskretnie zapewniona Piotrkowska 225 m. 19. 5154-4-2

A gent potrzebny do sprzedaży artykułu spożywczego ulica Andrzeja 38 m. 6. 5254-1

A ławki szkolne używane sprzedam. Dzielnia 11 8-ma wieczorem. 5159-3cp-2

A l meble salonowe, stołowego sypialnego, szafy, otomane, biurko, bibliotekę, lustra, szafkę kawalerską, obrazy, lampy, palmy, maszynę, sprzedam za bezcen zaraz wyjeżdżając Pańska nr. 54-1. 5285-3-1

B ajecznie tanio sprzedajemy piękne alpagowe marynarki Piotrkowska 128 m. 15. 5222-5-2

B ezwarunkowo 5 lat można nosić ubranie ze skóry angielskiej, posiadamy gotowe spodnie Piotrkowska 128-15. 5221-3-2

C złowiek młody wojskowy, silny zdrowy poszukuje miejsca woznego, portyera. Łaskawe oferty przyjmuje Rozwój dla „Pilnego”. 5248-3-1

D o sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny wiadomość ul. Piotrkowska nr. 247 u Klejna 5190-3-2

D wa domy sprzedam wiadomość ul. Zielona 34 Pinczewski. 5220-3-2

D o wynajęcia zaraz 2 pokoje z kuchnią z wygodami 200 r. pojdzie pokój od 60 rub. Włodowska 146. 5124-6-4

D o wynajęcia pomieszczenie na remizy lub składy Przejazd 14 u właściciela. 5246-5ss-1

D ziewczyna do wszystkiego bez gotowania potrzebna. Sosnowa 5 szkoła od 6-8. 5265-1

D o wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, lub pokój z kuchnią od 1 lipca Łąkowa 22. 5237-3-1

E ncyklopedia Orgelbranda do sprzedania tanio. Dowiedzieć się: ul. Targowa 50, oficyna, 4 piętro u p. Musiała między 7 a 9 wiecz.

G imnastyczne kostiumy i przyrządy: poręcze, konie, dyski, oszczerp, liny, laski, kółka itp. poleca J. Koeltz ul. Sosnowa 3 5265-3-1

J est do wypożyczenia rb. 800 na 1-szy № Towarzystwa na 7 proc. Oferty pod A. B. 5270-1

K orepetytor z praktyką przy sposobach do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do w. 2681-6-1

K ilka mieszkań po 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1-go lipca Przejazd 14 u właściciela 5247-3ss-1

L is młody do sprzedania Dąbrówka ul. Mała nr. 7 m. 11. 5259-1

L etnie mieszkanie składające się z 2 pokoi i kuchni do wynajęcia w Sieradzu w dużym ogrodzie nad rzeką Wartą. Wiadomość u B. Bułki Łódź, Nawrot nr. 25 od 7-8 w. 4054-4-4

M aszyn 2 Singera pięknie szyjące pierścieniową nożną 18 rb. ręczna 10 rb. Piotrkowska nr. 103 m. 5. 5191-3-2

M eble z kilku pokoiów sprzedam tanio Spacerowa 27-6. 5276-3-1

M eble różne z kilku pokoiów wyjeżdżając rozsprzedam tanio Długa 14 — 35 lewa oficyna. 5274-3-1

M łody człowiek umiejący czytać i pisać po polsku, rusku i po niemiecku zna dobrze rachunki poszukuje zajęcia za inkasenta lub ekspedyenta ul. Zielona 46 m. 9. Mieszalski. 5235-1

M eble salonowe i stół jadalny do sprzedania ul. Nawrot 32 m. 8 od 3 — 8 w. handlarze wyłączeni. 5257-3-1

N a lato lub na rok cały wynajmę dwór, 8 pokoi, park, trzy wloty szosa od stacyi Wiedeńskiej Gorzkowice. Wiadomość u właściciela Sobakowa Gorzkowice. 5-3

O soba w średnim wieku skromnych wymagań pragnie zająć się gospodarstwem z gotowaniem u pojedynczej osoby. Oferty dla skromnej. 5200-2-2

O soba młoda poszukuje miejsca zarządzającej gospodarstwem domowym u osoby samotnej w miejscu lub na wyjazd. Reflektanci zechcą złożyć swój adres w administr. Rozwój pod lit. „M. L. 25”. 5172-8-5

O ddam dziewczynkę na własność 3 miesięczną ul. Pańska 43 u stróża. 5267-2-1

P anienka lat 16, przyjemnej powierzchności, potrzebna jest do sklepu, na przychodnię. Oferty sub „Kolonialny” Rozwój 5282-1

P otrebni są chłopcy do terminu mający chęć nauczyć się ślusarstwa Łąkowa 22. 5286-2-1

P otrebny zaraz sumienny stangret, długoletnie świadectwa Nowa 5 (róg Przejazd). 5288-1

P racownik biurowy mający wolne godziny poszukuje zarządu domem. Uprasza się o składanie ofert w adm. Rozwój sub „Rządca”. 5280-3-1

P ralnia do sprzedania wiadomość ul. Włodowska nr. 21. 5245-3-1

P otrebuje rb. 1000 na II № hy-poteki. Wiadomość ul. Włodowska nr. 1 w Piwiarni. 5255-2-1

P otrebne zdolne panny do pracowni „Maryi” Konstantynowska nr. 33. 5277-2-1

P otrebny korepetytor z niemieckim, do dwójga osób na Chojny. Wiadomość cukiernia Nowy Rynek 11 Szałowski. 5268

P okój umeblowany do wynajęcia osobne wejście Andrzeja nr. 7 Kolubiński. 5275-3sc-1

P otrebna zdolna prasowaczka na koszulę Radwańska nr. 19 stała robota. 5281-1

P ralnia do sprzedania albo mieszkanie do wynajęcia ul. Zachodnia 35. 5278-3-1

P okój frontowy umeblowany do wynajęcia zaraz, Andrzeja 13, mieszk. 10. 4934-6-5

P oszukuje się pracownika ze składu aptecznego lub farmaceutę na posadę z dokładną znajomością niemieckiego języka. Rekomendacje wymagane. Oferty w adm. Rozwój sub „Pracownik”. 4989-5-4

P ralnia do sprzedania ul. Sosnowa nr. 16. 5283-3-1

P oszukuję zajęcia woznego, inkasenta lub szwajcara, świadectwa na żądanie mogę złożyć, kaucyj od 200 do 500 rb. i więcej Nawrot 87 m. 49. 5264-1

P okój i kuchnia zadane na magiel lub na warsztat i pojdzie pokój od 1 lipca do wynajęcia tanio wiadomość Zielona 40 u gospodarza 5244-1

P okój do wynajęcia dla kobiety inteligentnej, od 14 lipca na parterze z wygodami (wejście wspólne), przy ul. Nawrot, blisko Piotrkowskiej. Wiadomość: ul. Przejazd 16, w pracowni Janiszewskiej. 5244-1

P iwiarnia do sprzedania po Ojcowie ul. Gubernatorska 42 z garkuchnią z wyrobionymi obiadam i rzeźniczym warszatem. 5203-3-2

P otrebni agenci z kaucją do nowo patentowanego artykułu (z branży maszyn do szycia mają pierwszeństwo) zgl. 2-3 i 7-8. Włodowska 42 m. 11. 5179-2-2

P okój do wynajęcia elektryczność, wanna Julusza 31 m. 9. 5175-3-2

P oszukuję letniska we dworze z pensjonatem. Adresy proszę składać w Rozwój dla Radwica. 5228-2-2

P otrebni zdolni malarze Piotrkowska 103. 5242-2-2

P ara szorów czarnych nowych do sprzedania Konstantynowska 14 w zakładzie przewozowym u p. Derdzikowskiego. 5235-3-2

P ralnia do wynajęcia ul. Rzgowska nr. 46. 5240-3-2

P ower z wolnym kołem prawie nowy do sprzedania Dzielnia nr. 40 m. 1. 4148-6-5

S klep spożywczy zaraz do sprzedania wiadomość ulica Benedykta nr. 66. 5155-3-3

S klep korzenny do sprzedania bardzo tanio byle zaraz ul. (Luiza) Ludwiki nr. 57. 5162-3-3

S iedmioklasista szkoły Handlowej rządowej poszukuje kondycy na wyjazd do domu chrześcijańskiego. Wiadomość Piotrkowska 271 — 17 od 9 do 4 pp. 5121-3sp-3

S klep do sprzedania z powodu choroby od 1-go lipca Nowo-Targowa nr. 10. 5138-3-3

S klep rzeźniczy do sprzedania z całym urządzeniem od 1-go lipca niedrogo z powodu zmiany interesu ul. Słowiańska 15. 4986-6-4

S klep i pokój do wynajęcia ul. Rzgowska 46. 5241-3-2

S w dobrym punkcie Karolewska 36. 5176-2-2

S klep kolonialno-dystrybucyjny z maglą z powodu kupna domu do sprzedania Grabowa 25. 5166-2-2

S prędam parę łóżek i szafę ul. Włodowska 163-37. 5195-2-2

S prędam filie z powodu wyjazdu tanio byle zaraz ulica Radomska nr. 10. 5182-3ps-2

S klep kolonialny zaraz do sprzedania. Wiadomość Zabieniec za Manią wiesz Cyganka A. Wors naprzeciw familijnych domów Szmidla. 5185-2-2

S klep kolonialny z powodu wyjazdu za granicę do sprzedania ul. Pańska 93. 5279-2-1

S klep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu Średnia 115. 5280-3-1

T ancerki uczennice uczniowie potrzebni do baletu ulica Włodowska 57 stróż wskazuje rano od 10-1. 5253-2-1

T rzypiętrowy dom, mający wartość 16,000 rb. z powodu wyjazdu do sprzedania. Zaliczki potrzeba 3,000 rb. Wiadomość ul. Przejazd 37a u Kamińskiego od 8-10 r. i od 6-9 w. 5253-2-1

U dzielam lekcji języka angielskiego po cenach przystępnych Przejazd 16 m. 9. 5140-3-3

U czeń potrzebny na praktykę do kapelusznicy Mikołajewskiej nr. 28. 5252-3-1

U czeń 7-mej klasy gimnazjum poszukuje kondycy Długa 123 m. 5. 5100-3-3

U rządzenie sklepowe patent i waga duża do sprzedania ul. Przejazd 39. 5102-3-3

U dzielam lekcji muzyki początkowej: skrzypce i mandolina Nowo-Zarawska nr. 51 m. 16

Z araz potrzebny ślusarz zdolny na gładkie roboty Długa 131.

Z rowery do sprzedania ulica Przejazd nr. 3. 5197-3-2

Z pokoje umeblowane z elektrycznym oświetleniem oddzielnie do wynajęcia. W razie życzenia z całodziennym utrzymaniem ul. Piotrkowska nr. 124 III piętro m. 10. 5289-6-1

Z rowagi nowe do sprzedania na resorach Włodowska 50. 5284-3-1

Zagubione dokumenty.

B ronisława Szymańska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Scheiblera. 5250-1

E mma Kunce zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabr. Hugo i Rade. 5249-3-1

J ózef Bednarczuk zgubił paszport, wyd. z gm. Poturzyn pow. Tomaszowskiego gub. Lubelskiej

M aryanna Szymczak zagubiła paszport, wyd. z gm. Dębinki pow. Łódzkiego. 5159-3-5

M aryanna Juszczyk zagubiła paszport, wyd. z gm. Machory pow. Opoczyńskiego gub. Radomskiej. 5170-5-3

M aryanna Tyl zagubiła paszport wyd. z mag. Łódzkiego. 5256

M aryanna Włodarczyk zagubiła paszport, wyd. z gm. Radoszyc pow. Łódzki. 5276-3-1

Ryszard Kajewski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Heinza i Kunitzera. 5271-1

Włodysława Gamoń zagubiła paszport, wyd. z gm. Chojny gub. Piotrk. 5206-3-2

Wincenty Szczawiński zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Desourmonta. 5258-1

Z aginęła karta od legitymacyjnej książki na imię Eleonory Majewskiej wydana z fabryki K. Scheiblera. 5251-1

Z aginęła paszport, wyd. z gminy Wiskitno na imię Stanisława Sabala. 5261-3-1

Z aginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. F. Kindermanna na imię Stetana Libicha. 5272

Z aginęła paszport, na imię Włodolda Bém wyd. z magistratu m. Będzina gub. Piotrkowskiej

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna

Telefon 10-20. Łódź, Juliusza № 14.

POLECA ZNANE ZE SWEJ DOBROCI PIECZYWO, 3 RAZY DZIENNIE ŚWIEŻE.

18 b. m. została otwarta nowa filia przy ulicy Zawadzkiej Nr. 14.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica zębów lekarza d-ty H. Pruss.

1593

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty. Reparacje sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo niskie.

ZOPPOT

Kąpiele morskie

1361

pod Gdańskiem.

Wspaniałe promenady nadbrzeżne, Górzyste, wysokopienne lasy. Pierwszorzędne zakłady kąpieł morskich. Kąpiele ciepłe lecznicze. Elegancko urządzone kurhaus z pomostem morskim długości 400 metrów. Wielki tydzień sportowy 6 — 15 lipca. Opera w lesie. Tanie mieszkania.

Prospekty i in. wysyła Zarząd kąpielowy.

Reparacje przedmiotów celuloidowych

grzebieni, szpilek, ozdób do włosów, rękojeści, zabawek i t. d. wykonywa tanio i dobrze ZYGMUNT MODRZEJEWSKI w miejsc. Dąbrówka, ul. Poprzeczna № 7. 2050

Ostrzeżenie.

Wydane dwa weksle in blanco z podpisem Gustawa Lore, na sumę 200 rubli i drugi także in blanco na 200 rubli z podpisem Antoniny i Józefa małżonków Molke, na przechowanie Janowi Pośrednikiemu i Franciszkowi Kowalczykowi, mieszkańcom wsi Chojny. Uprasza się Sz. Publiczność o nienabywanie takowych, ponieważ nie mają żadnego znaczenia, gdyż przeciw wyżej wspomnianym osobom Janowi Pośrednikiemu i Franciszkowi Kowalczykowi wystąpiono na drogę sądową. 2074



Fosfatyna Fallera.

Przyjemny i najbardziej zalecany po am kda dzieci od 7 miesięcy, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Polecana rekonwalescentom, anemioz nym i starcom. Do nabycia wszędzie Skład główny: 8 rue de la Tacherie, Paryż. 688

Pierwsza Warszawska Lekarsko-Dentystyczna Szkoła

L. Szymańskiego (od 1897 roku) ul. Nowomłodoła № 1.

Przyjmuje do 14 października. Program na żądanie. Za ce-
lujące postępy stypendya zatwierdzone przez Min. Spr. Wewn. 1729



Do wynajęcia zaraz 4 duże pokoje

z kuchnią frontową, 1-e piętro, z elektr. światłem, zlew i wodociąg, na magazyn mód, większe krawiectwo, biuro z mieszkaniami, lub inny większy interes. Wiadomość: Piotrkowska № 89, front, 11 piętro, mieszk. 8. 2078

BRYCZKI

elegancko wykonane na kucy i bryczki większe różnych fasonów na gumach i żelazach, do sprzedania. Składowa 19. 2082

Kupię 3—4 morgi

ziemi w okolicy Rudy-Pabianickiej, 10 minut drogi od tramwaju. Oferty pod „Maciek” w Adm. „Rozwoju”. 2012

Marowana remiza

na skład, do wynajęcia zaraz, Nowa-Promenada № 49. Wiadomość u stróża. 2080

POKÓJ

umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Dzielna № 40 m. 1.

Mebłe używane i nowe najtaniej sprzedaje

MAGAZYN MEBLI
Wład. Romiszowskiego,
Łódź, Piotrkowska 117
(I-sze piętro front).

Poleca w dużym wyborze całe urządzenia salonów, sypialni, stołowych gabinetów a także różne pojedyncze meble tak nowe, jak używane.

Urządzenia kuchenne, meble gięte patentowanej fabryki po cenach fabrycznych. Obrazy, zegary, lampy, figury. Zamieniam stare na nowe, kupuję stare. Przyjmuje wszelkie obstarunki wchodzące w zakres stolarskiej i tapicerskiej roboty. Odnowiam stare meble, ceny niskie. Łódź, Piotrkowska 117 I piętro front. 2012

Rb. 25,000 2034

potrzebne na I-szy № hipoteki a conto Towarzystwa lub na dłuższy termin na budujący się dom w śródmieściu. Pośrednictwo wykluczone. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. „L. S. № 500”.

POSZUKUJE SIĘ

do zajęć biurowych pannę lub panią władającą polskim, rosyjskim i francuskim. Oferty sub „B” uprasza się składać w Biurze Ogł. L. i E. Metzl i S-ka, Piotrkowska 102. 1755

PRACOWNIA RAM

robót kościelnych i salo-
nowych I. Szuberta, Piotrkowska 145. 2048

Do wynajęcia

od 1 lipca b. r. 2 sklepy frontowe z mieszkaniem, siła i oświetlenie elektryczne, duża włna suteryna, pokój z kuchnią z wygodami, blisko Zielonego rynku. Benedykta 41. 2036

Potrzebni zdolni

ślusarze

do konstrukcji żelaznych. Zgłaszać się między 6—7 w. w warsztacie Tow. Akc. „Siemens” Piotrkowska 150. 2028

Do wynajęcia

Od 1 lipca r. b. różne mieszkania, złożone z 1 pokoju i kuchni, oraz z 2-ch pokoi i kuchni, również i budka węglowa. Wiadomość u stróża, Pańska 15. 2060

Są sklepy

do wynajęcia.

Wiadomość na miejscu od g. 11 do 1 i od 5 do 7, Gubernatorska 9. 2058

POKÓJ

duży, frontowy, umeblowany, z oddzielnym wejściem za 12 rb. miesięcznie do wynajęcia zaraz. Wiadomość ul. Przejazd nr. 48 u stróża.

Do wynajęcia.

Od 1 lipca r. b. różne mieszkania, złożone z 3 pokoi i 5 pokoi, oraz kuchni i wszystkich wygod. Ceny bardzo umiarkowane. Wiadomość u stróża: Pasaż-Szulca nr. 16. 2062

Potrzebne zdolne nakładaczka i odbieraczka do maszyn litograficznych

2052

Długa 87.

2 pokoje z kuchnią

na parterze, 5 okien, wodociąg, zlew, do wynajęcia od 8-go lipca. Cena 330 rb. Spacerowa 41, wiadomość w red. „Rozwoju”.

2 pokoje z kuchnią

III-cie piętro, zlew, wodociąg, do wynajęcia od 8-go lipca. Cena 330 rb. Spacerowa 41, wiadomość w „Rozwoju”.

1 lub 2

pokoje z kuchnią w Gałkowie do wynajęcia. Wiadomość u Wojciecha Nyka.

Do wynajęcia

od 1-go lipca r. b. w Kaliszu sklep ze składem w nowej dobrze załudnionej dzielnicy, odpowiedni na handel wln i towarów kolonialnych, albo na skład apteczny, cukiernię i t. p. Obok sklepu mieszkanie frontowe. Wiadomość u właśc. domu róg Warszawskiej i Łódzkiej 24, w Kaliszu, także w handlu W-ch Leszczyńskiego i Kozłowskiego w Łodzi, Piotrkowska 21. 2040

Świerzbę

pryszcze i męczące swędzenie najlepiej wyleczy MYDŁO z zapa-
chem i KREM aptek. Lipińskiego cena razem rb. 1 kop. 25 Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. Wysyłam za zaliczeniem pocztowem. Adres: Warszawa — Mokotów Apteka Ed. Lipińskiego skrzynka pocztowa 461. 143

Dr. med. Wincenty

ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu Długa 19. Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci. Od 10—11 r. i od 4—6 w. 1578

GLYCEROPHOSPHATE ROBIN



Glycerofosfat Ziarnisty ROBIN'A

Glycerofosfat wapnia i sody
STOSOWANY W SZPITALACH PARYSKICH
Wzmocniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywiczy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastonii, przed-
żeniu umysłowemu i t. p.
Przyjemny w smaku łączy się w małej ilości z miodem lub wodą.
Dla dotkniętych cukrową chorobą wyraża się w formie pastylek.
Wstrząśnięcie bezwartościowych naśladowców.
Sprzedaj w aptekach i w większych składach aptecznych.

Dr. med. SZWARZBACHER

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i jelit, choroby dróg moczowych (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielnia krwi w laboratorium własnym. Od 10—11 rano i od 6—7 p. po południu. 16

Dr. B. REJT

Średnia 5. Średnia 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu galvarsanem Ehrlich-Ila 008 i 914 (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpeczących włosów) i oświetlenie kanału (uretroscopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół i od 5 do 7 i pół wiecz. w niedzielę od 10-ej do 2-ej po południu. Dla W. Pań osobna poczekalnia. 1281

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłci. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8—1-ej.

Krótką 5, telef. 26-50. 1887

Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117

Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne. Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej.

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie

ul. Piotrkowska 107.

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.

Akuszerya i choroby kobiece.

Przyjmuje do 11 rano i od 4—6 popoł. W niedzielę od 10—12. 1497

Dr. Eugenia

KERER GERSZUNI

choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5—6 po poł. W niedzielę od 9—12-ej. 2721

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoca płciowa. Leczenie syphilisu EHRICH-HATA „806—914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. p. od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-82 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

URODONAL CHATELAIN'A

OCZYSZCZA NERKI.

Reumatyzm,
Podagra,
Piasek
i kamienie
pęcherza
moczowego,
Newralgia,
Migrena,
Artretyzm,
Zwapnienie
tętnic,
Otkuszczenie.



Artrętyk powi-
nien co miesiąc
jak również po
nadużyciach w je-
dzeniu i picu (pi-
wo, stare wino
i t. d.) poddać się
kuracyi Urodona-
lem Chatelain'a,
usuwającym kwas
moczowy, zabez-
pieczającym przed
atakami podagry,
reumatyzmu i ko-
łok nerkowych.

MEDAL ZŁOTY.

z wystawy francusko-
brytańskiej r. 1908.

WYŻSZE NAGRODY.

z wystawy z Nancy
i Kioto.

Komunikat Akademii
Medycznej w Paryżu (10
listopada r. 1908).

Komunikat Akademii
Umiejętności (14 grudnia
r. 1908).

Zatwierdzony przez Mi-
nisterya Francuskie i przez
Wyższe Rady Medyczne.

URODONAL Chatelain'a jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Należy wystrzegać się szkodliwych falsyfikatów.

1681

Przy kupnie należy domagać się zawsze firmy wynalazcy CHATELAIN'A.

Urodonal Chatelain'a oczyszcza nerki od wszelkich substancji trujących i zanieczyszczających, zabijających i uszkadzających substancję nerek, usuwając kwas moczowy, odnawiając tkanki i zmniejszając arterie.

Ludzie, prowadzący śledzący tryb życia, nerwowcy, przepracowujący się fizycznie lub umysłowo, wytwarzają w organizmie swym nadmiar kwasu moczowego. Pozostawianie go tam jest niebezpieczne. Należy usunąć go przy pomocy Urodonału Chatelain'a.

Urodonal Chatelain'a zdobył sławę wszechświatową. Tysiące lekarzy dokonywało z nim doświadczeń we wszystkich krajach i uznali jego wybitne własności.

Liczne prace i referaty naukowe, odczytane w towarzystwach naukowych, świadczą o wartości tego środka, który zdołał już stać się klasycznym. Analizy moczu dowiodły, że Urodonal usuwa kwas moczowy, działa bowiem 37 razy silniej niż lit. Oto czemu lekarze zapisują go z pewnością co do matematycznie dokładnych wyników, osiąganych we wszystkich wypadkach chorób urycemicznych, w których to kwas moczowy, zatrujący nasz organizm, powinien zostać usunięty. Żaden inny środek rozpuszczający, nie może dorównać Urodonalowi, który ma tę jeszcze nieocenioną własność, że nie wywołuje żadnych niepożądanych wtórnych skutków.

Nawet przy zażywaniu dużych doz nie dostrzega się ani zatrucia, ani też obciążenia żołądka, serca lub mózgu.

DLA REUMATYKÓW.

Ilość środków przeciw reumatyzmowi jest tak wielka, że chory ma kłopot z ich wyborem.

Istnieją przedewszystkiem środki zewnętrzne, znane lekarstwa lokalne, znane oblewania, działanie których na bolące miejsce wywołuje pewną ulgę, nieraz natychmiastową. Na nieszczęście działanie to bywa zawsze krótkotrwałe, środki te nie niweczą bowiem przyczyny choroby: po godzinie, dniu, tygodniu lub miesiącu bóle ponawiają się.

Perspektywa to nieprzyjemna i to tem nieprzyjemniejsza, że środki te wskutek nawyku tracą swą siłę. To samo dotyczy takich środków, jak antypiryna, piramidon i in., z tą jednak poważną różnicą, że wszystkie owe są mniej lub bardziej trujące i że nadużywanie ich może być niebezpieczne.

Z drugiej strony, istnieją środki, rozpuszczające kwas moczowy, działanie których stwierdzone jest doświadczeniem.

Zważywszy bowiem, że wszystkie wypadki reumatyzmu: reumatyzm mięśni, stawów, wątroby, naskórny i t. d., wszystkie nieuniknione połączone z nadprodukcją kwasu moczowego, przyczem oddziaływanie wzajemne jest bezwarunkowe. Wszyscy fizjo-

logowie i klinicyści doszli jednogłośnie do przekonania o niewątpliwości związku zachodzącego między dwoma temi zjawiskami.

Nie można oddziaływać pomyślnie na reumatyzm i jego rozmaite objawy, nie zmniejszając jednocześnie urycemii, t. j. nie zmniejszając w jakikolwiek sposób procentu kwasu moczowego, znajdującego się we krwi, którą kwas ten zanieczyszcza i psuje. Jedynie tedy praktycznym środkiem zmniejszenia zawartości kwasu moczowego, który z natury jest nierozpuszczalny, jest zetknięcie go z substancjami mogącymi go rozpuścić, z którymi może zostać usunięty z organizmu w drodze naturalnej.

Oto czemu wszystkie rzeczywiście silnie działające środki przeciw reumatyzmowi, powinny rozpuszczać kwas moczowy i działanie ich jest tem silniejsze, im wyższa jest ich zdolność rozpuszczania tego kwasu.

W danym wypadku Urodonal Chatelain'a, który rozpuszcza kwas moczowy, nie może nie powtórzyć tu twierdzenia, które powinno wbić się w pamięć wszystkich i każdego z nas, powiedziałam tedy, że Urodonal, który rozpuszcza kwas moczowy jak woda gorąca rozpuszcza cukier, nie lęka się żadnej konkurencji, ani żadnych porównań.

Przecież było już z tysiąc razy powiedziane, że działalność jego jest z 37 razy silniejsza, niż litu (Akademia Umiejętności).

Tego nie byłoby jednak dość.

Przeciwdziałanie dokonywa się przecież nie w nieruchomym platynowym lub szklanym naczyniu, a w żywym organizmie.

Jeżeli środek rozpuszczający kwas moczowy rozpuszcza również i tkanki, to nie tylko, że jest on bezwartościowy, ale i szkodliwy. Istnieje, niestety, bardzo wiele środków, rozpuszczających energicznie kwas moczowy i uchodzących za środki bezwzględnie specyficznie przeciwko reumatyzmowi, ale jedne z nich szkodliwe są dla żołądka, inne drażnią nerki, inne zaś źle wpływają na serce lub mózg. Wiele środków i to najbardziej znanych wywołują jednocześnie rozstrój wszystkich organów.

Istnieją jednak wyjątki. Jest nim znowu Urodonal, nieszkodliwość którego nie ma równej sobie, zaś energia rozpuszczająca jest zdumiewająca. Wobec tego dla ludzi chorych na reumatyzm nie istnieją już trudności wyboru, a wszelkie wahanie ich w tym względzie byłoby niewybaczalne.

Dr. DORIAN.